

Sygn. akt VII P 6/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2013r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział VII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Bożena Lichota

Protokolant: sekr. sądowy Wioletta Bugajska

po rozpoznaniu w dniu 08 października 2013r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa K. Z. (1)

przeciwko M. S. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą

F.H.U. (...) w W.

o zapłatę odszkodowania i zadośćuczynienie

I. Zasądza od M. S. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą F.H.U. (...) w W. na rzecz powoda K. Z. (1) kwotę 25.000 (dwadzieścia pięć tysięcy) zł tytułem zadośćuczynienia.

II. Oddala powództwo w pozostałym zakresie.

III. Nakazuje pobrać od pozwanego M. S. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą F.H.U. (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 2.381,31 (dwa tysiące trzysta osiemdziesiąt jeden 31/100) zł tytułem kosztów sądowych.

IV. Zasądza od powoda K. Z. (1) na rzecz pozwanego M. S. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą F.H.U. (...) w W. kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu.

V. Przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata J. W. kwotę 4.428 (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem) zł wraz z podatkiem VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Sygn. akt VII P 6/13

UZASADNIENIE

W ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu K. Z. (1) domagał się zasądzenia od M. S. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) w W. kwoty 100.000 zł, tytułem odszkodowania oraz kwoty 100.000 zł, tytułem zadośćuczynienia za cierpienia fizyczne i moralne, jakie doznał w związku z wypadkiem przy pracy.

W odpowiedzi na pozew pozwany M. S. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazał, iż nie istnieją jakiegokolwiek podstawy do żądania przez powoda odszkodowania w wysokości 100.000 zł oraz zadośćuczynienia w wysokości 100.000 zł. Powód był zatrudniony w przedsiębiorstwie pozwanego na

okres próbny w dniach 5.08.2008 r. do 29.08.2008 r. W dniu 21.08.2008 r. zeskakując z drabiny miał doznać urazu, który spowodował, że przed zakończeniem okresu, na jaki została zawarta umowa, do pracy już nie powrócił. Stosunek pracy uległ rozwiązaniu z upływem czasu, na jaki został zawarty, a zdaniem pozwanego, powodowi wypłacono wszelkie należne mu kwoty.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód K. Z. (1) był zatrudniony u pozwanego na okres próbny od 5 sierpnia 2008 r. do dnia 29 sierpnia 2008 r., w charakterze pracownika budowlanego, w wymiarze pełnego etatu. Pisemna umowa o pracę zawierała zapis, iż powód miał otrzymać wynagrodzenie w wysokości 1.126 zł. miesięcznie.

dowód: - potwierdzenie umowy o pracę z dnia 30.09.2008 r. – k. 93 – 94,

- świadectwo pracy powoda K. Z. (1) – k. 98 - 99

Powód wykonywał prace przy remoncie wnętrz, polegające na tynkowaniu, układaniu płyt gipsowych, wykuwaniu rur itp. Zajmował się murowaniem, szpachlowaniem i uzupełnianiem tynków.

dowód: - zeznania powoda K. Z. (1) – k. 223 – 224,

- zeznania świadka M. W. – k. 229 – 231

Przed podjęciem pracy u pozwanego K. Z. (1) nie był przeszkolony z zakresu bhp. Pracodawca zatrudniając dopuścił go do pracy bez wstępnego badania lekarskiego, stwierdzającego brak przeciwwskazań do pracy na określonym stanowisku. Pracodawca nie dokonał oceny ryzyka zawodowego na stanowisku, na którym pracował powód pracował, K. Z. (1) nie został także zapoznany z oceną ryzyka zawodowego na zajmowanym stanowisku pracy.

dowód: - protokół kontroli z dnia 1.10.2008 r. – k. 154 – 155,

Pozwany w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zajmował się remontem mieszkań, malowaniem, wyburzaniem ścian i ich wznoszeniem, układaniem instalacji elektrycznej, zakładaniem instalacji wodnej i kanalizacyjnej, a także centralnego ogrzewania, montowaniem stolarki okiennej, wykonywaniem zewnętrznych elewacji. Do wykonywania powyższych prac wykorzystywane były urządzenia i narzędzia takie jak betoniarki, zgrzewarki do rur plastikowych, do lutowania miedzi, wiertarki, młot udarowy, maszyny do mieszania zaprawy, tzw. ręczne miksery, maszyny do cięcia marmuru i płyty, a także kielnie, młotki oraz drabiny i rusztowania.

dowód: - zeznania świadka M. W. – k. 229 – 231,

- zeznania powoda K. Z. (1) – k. 131 - 135

W dniu 21 sierpnia 2008 r. około godz. 7.00 K. Z. (1) wykonywał prace remontowe, polegające na tynkowaniu narożnika ściany wewnętrznej remontowanego mieszkania. W celu wykonania powyższej pracy wszedł on na drewnianą drabinę rozstawną o wysokości ok. 2,5 m. Drabina, na której pracował powód w dniu wypadku była niestabilna, ponieważ była ona wcześniej złamana na wysokości około 50-60 cm od ziemi, a następnie naprawiona, poprzez wzmocnienie przymocowaną deską. W pewnym momencie, gdy powód wykonywał czynności polegające na zarzucaniu cementu na ścianę, stojąc okrakiem na drabinie, drabina zaczęła przechylać się do tyłu. Chcąc uratować się przed upadkiem, zeskoczył z drabiny, upadając całym ciężarem ciała na lewą nogę, skręcił ją, a następnie upadł na plecy. Upadając doznał urazu lewej stopy.

dowód: - częściowo protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy z dnia 30.09.2008 r. – k. 103 – 108,

- zeznania powoda K. Z. (1) – k. 132 – 135, 223

- zeznania świadka M. W. – k. 229 – 231,

- zeznania świadka C. F. – k. 148 -149

W trakcie prac remontowych na podłodze mieszkania gromadziły się pyły, odpadki materiałów remontowych, odłamki cegły, gruz, który powstał z wyburzanych ścianek i wykutych otworów ściennych i sufitowych.

dowód: - protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy z dnia 30.09.2008 r. – k. 103 –

- zeznania powoda K. Z. (1) – k. 132

Po zaistniałym zdarzeniu pozwany pracodawca nie zapewnił powodowi pomocy medycznej mimo, iż uskarżał się na ból lewej stopy, natomiast odwiózł go do mieszkania. W następnym dniu powód pociągiem udał się do T.. K. Z. (1) zgłosił się do lekarza w dniu 23 sierpnia 2008 r., w Oddziale SOR w T., w którym rozpoznano złamanie kości piętowej i kostki bocznej stopy lewej. Stopę unieruchomiono w opatrunku gipsowym oraz zalecono chodzenie o kulach. Wykonane badanie tomograficzne kości piętowej uwidocznilo zrost kostny, prawidłowy kąt Bohlera, zachowaną wysokość kości piętowej i niewielką pourazową deformację kości, ubytek powierzchni stawowej skokowej tylnej w części bocznej, zwężoną szparę stawu skokowo- piętowego i wtórne zmiany zwyrodnieniowe stawu skokowego. Powód na zwolnieniu lekarskim przebywał do dnia 15 marca 2009 r. Leczył się w Poradni Chirurgii Urazowo – Ortopedycznej Szpitala w T. do dnia 6 kwietnia 2009 r.

dowód: - zeznania powoda K. Z. (1) – k. 132 – 135,

- dokumentacja medyczna powoda – k. 228, k. 235

K. Z. (1) po doznanym urazie chodzi wolno, obciążając zewnętrzną krawędź stopy lewej i przodostopie, utoyka. Z trudem unosi się na palcach lewej stopy. Stwierdzono u niego niewielki obrzęk grzbietu stopy lewej i poniżej kostki, a także ponad dolną 1/3 ścięgna Achillesa. W pozycji stojącej widoczne jest koślawe ustawienie lewej pięty i obniżenie łuku podłużnego stopy lewej. Pięta lewa jest tkliwa przy ucisku. Ruchomość czynna i bierna w zakresie stawu skokowego lewego jest ograniczona, deficyt zgięcia grzbietowego i podeszwowego wynosi około 10 stopni, deficyt nawracania i odwracania stopy wynosi około 10 stopni. Przy próbach nadmiernego zgięcia i wyprostowania w stawie skokowym lewym stwierdzono bolesność. Pomiary obwodów kończyn dolnych na poziomie stawów skokowych wykazują różnicę 1,5 cm, staw skokowy prawy jest szczuplejszy.

dowód: - dokumentacja medyczna powoda – k. 228, k. 235,

- opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej i ortopedycznej dr med. S. K. – k. 243 – 246

W wyniku wypadku w dniu 21 sierpnia 2008 r. powód doznał stałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 10 % (zgodnie z poz. 162 a (1 %) i 164 a (9 %) załącznika rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczególnych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku). Doznane obrażenia narządu ruchu upośledzają wydolność chodu, bez możliwości odzyskania pełnej sprawności, w wyniku czego leczenie powoda nie można uznać za zakończone, zwłaszcza że skutki wypadku objawiły się w postaci zmian zwyrodnieniowych stawu skokowego. W związku z wypadkiem powód był całkowicie niezdolny do pracy do dnia 15 marca 2009 r., natomiast jest on zdolny do pracy od dnia 16 marca 2009 r., wymaga jednakże okresowej rehabilitacji z uwagi na odczuwane dolegliwości bólowe.

dowód: - opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej i ortopedycznej dr med. S. K. – k. 243 – 246

Niewielkie skrzywienie lewostronne kręgosłupa i zmiany zwyrodnieniowo-deformacyjne pod postacią osteofitów na przednich i bocznych krawędziach trzonów kręgow, wykazane podczas badania radiologicznego kręgosłupa powoda z dnia 25 lutego 2013 r., które to badanie zostało wykonane w NZOZ (...), nie pozostają w związku przyczynowym z wypadkiem przy pracy w dniu 21 sierpnia 2008 r.

dowód: - opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej i ortopedycznej dr med. S. K. – k. 275.

W dniu 5 maja 2010 r. powodowi zostało wypłacone przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w T. odszkodowanie z tytułu długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, będącego następstwem wypadku przy pracy z dnia 21 sierpnia 2008 r. w wysokości 3.105 zł.

dowód: - decyzja ZUS Oddział w T. z dnia 5.05.2010 r. o przyznaniu jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy – k. 6 akt Z.U.S. Oddział w T.

W okresie od 14.10.2008 r. do 3.09.2013 r. powodowi był wypłacany przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w T. zasiłek chorobowy z tytułu wypadku przy pracy.

dowód: - zaświadczenie Z.U.S. , Oddział w T. z dnia 3.09.2013 r. – akta Z.U.S., Oddział w T.

Wyrokiem z dnia 17 listopada 2010 r. (sygn. akt IV P 1493/09/N) Sąd Rejonowy dla Krakowa – Nowej Huty w Krakowie, Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie z powództwa K. Z. (1) przeciwko M. S. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą F.H.U. (...) w W. ustalił, że w okresie od 5 do 29 sierpnia 2008 r. powoda łączyła z pozwanym umowa o pracę ze stawką wynagrodzenia w kwocie 12 zł netto za godzinę (pkt. I), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II).

dowód: - wyrok z dnia 17 listopada 2010 r. (sygn. akt IV P 1493/09/N) – k. 188, k. 191 – 194 sygn. akt IV P 1493/09/N

Wyrokiem z dnia 9 lipca 2010 r. (sygn. akt IV P 1526/08/N) Sąd Rejonowy dla Krakowa – Nowej Huty w Krakowie, Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie z powództwa K. Z. (1) przeciwko M. S. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą F.H.U. (...) w W. oddalił powództwo o zapłatę kwoty 2.760 zł tytułem wynagrodzenia za sierpień 2008 r.

dowód: - wyrok z dnia 9 lipca 2010 r. (sygn. akt IV P 1526/08/N) – k. 118, k. 120 – 121 akt IV P 1526/08/N

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie wskazanych wyżej dokumentów, w tym dokumentacji medycznej powoda, których treść nie była kwestionowana przez strony oraz nie budziła wątpliwości. Dokonując ustaleń Sąd oparł się również na zeznaniach powoda, którym dał wiarę oraz na zeznaniach świadków M. W., C. F., a także opinii biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej i ortopedycznej dr med. S. K. oraz opinii biegłego sądowego z zakresu b.h.p. M. P.. Oceniając zeznania powoda należy zauważyć, iż zeznania K. Z. (1) nie są spójne ze sporządzonym przez pozwanego pracodawcę protokołem ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy z dnia 30.09.2008r., Wymaga podkreślenia protokół ten został sporządzony po przeszło miesiącu czasu od dnia wypadku, w siedzibie pozwanego pracodawcy, a nie na miejscu zdarzenia. Relacjonując przebieg wypadku powód wskazał, iż bezpośrednio przed upadkiem zarzucał kielnią cement na ścianę, chcąc zapęłnić szczelinę w rogu ściany, w której biegła rurka centralnego ogrzewania i że w tym dniu nie przybijał łąty do ściany, a robił to dzień wcześniej (k. 132). Natomiast jak wynika z protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy z dnia 30.09.2008 r. w dniu zdarzenia powód stojąc na drewnianej drabinie o wysokości ok. 2 m przybijał łątę kierunkową do ściany i w wyniku zamachnięcia się młotkiem, stracił równowagę, a chcąc uchronić się przed upadkiem zeskoczył z drabiny, jednakże lewą stopą trafił na odłamek cegły, w wyniku czego upadł, doznając urazu. Sąd oparł się na zeznaniach powoda uznając, że pozwany nie ustalał przebiegu zdarzenia w dniu wypadku, a dokumentację powypadkową sporządzał samodzielnie. Niezależnie od powyższego podkreślić należy, iż w dniu zdarzenia powód wykonywał prace remontowe na rzecz pozwanego, stojąc na drewnianej rozstawnej drabinie, natomiast to czy w tym dniu zarzucał kielnią cement, czy też przybijał łątę młotkiem ma drugorzędne znaczenie, gdyż wykonywał czynności pracownicze, a upadku doznał w trakcie ich wykonywania. Sąd także dał wiarę zeznaniom powoda, iż drabina, na której powód wykonywał czynności w dniu zdarzenia była prowizorycznie naprawiona, mimo iż z treści powyższego protokołu powypadkowego wynika, iż drabina, na której pracował powód w dniu wypadku spełniała określone wymagania. Pozwany pracodawca nie wykazał w procesie, mimo podnoszonych przez K. Z. okoliczności, iż faktycznie powód w dniu zdarzenia wykonywał prace na drabinie, która była sprawna a więc, że nie była uprzednio uszkodzona, a następnie prowizorycznie naprawiona.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Roszczenie powoda o zadośćuczynienie jest zasadne, jednakże co do wysokości jedynie w części, natomiast jego żądanie zasądzenia odszkodowania nie zasługiwało na uwzględnienie.

Rozpoznając niniejszą sprawę istota sporu sprowadzała się do ustalenia czy pozwany pracodawca na skutek zaistniałego wypadku przy pracy w dniu 21 sierpnia 2008 r. ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą na zasadzie ryzyka, tj. na podstawie art. 435 § 1 k.c. czy też na zasadzie winy, tj. na podstawie art. 415 k.c. Zaakcentować należy, iż dopuszczalne jest dochodzenie przez pracownika, od pracodawcy roszczeń uzupełniających z tytułu wypadku przy pracy, opartych na przepisach prawa cywilnego (art. 415 k.c., art. 444 k.c. i art. 445 k.c.), jednakże pracownik, występując z takim powództwem, nie może w postępowaniu sądowym powołać się jedynie na fakt wypadku przy pracy, lecz musi wykazać wszystkie przesłanki prawne cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej, ponieważ ciężar dowodu tego faktu spoczywa zgodnie z ogólnymi zasadami (art. 6 k.c.) na poszkodowanym, który z faktu tego wywodzi skutki prawne. W doktrynie przyjęty został natomiast pogląd, iż odpowiedzialność deliktowa powstaje w następstwie naruszenia obowiązku powszechnego. Oceniając, czy podmiot prowadzący przedsiębiorstwo ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie art. 435 § 1 k.c., należy uwzględnić trzy momenty: stopień zagrożenia ze strony urządzeń, stopień komplikacji przy przetwarzaniu energii elementarnej na pracę oraz ogólny poziom techniki (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 1977 r., IV CR 217/77, OSNCP 1978/4/73). Podstawową przyczyną wprowadzenia obojętnej odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez przedsiębiorstwa wprawiane w ruch siłami przyrody stanowi szczególne zagrożenie dla otoczenia, gdyż siły te mogą dochodzić do wielkich napięć i dlatego kontrola nad nimi nie stwarza pełnej gwarancji bezpieczeństwa. Natomiast tam, gdzie nie chodzi o uruchomienie dużych mocy elementarnych, nie można mówić o szczególnym niebezpieczeństwie, które leżało u podstaw wprowadzenia odpowiedzialności na zasadzie ryzyka (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 1987 r., II CR 222/87, OSPiKA 1988/7-8/174). Ponadto zauważyć należy, iż zgodnie z treścią art. 435 § 1 k.c., prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Zauważyć należy, że treści tego przepisu odnosi się do przedsiębiorstwa (zakładu) "wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody", a nie jedynie zakładu używającego urządzeń wykorzystujących siły, oraz że szkoda powinna zostać wyrządzona "przez ruch przedsiębiorstwa", a nie ruch poszczególnych urządzeń. Znaczenie tych pojęć było wielokrotnie przedmiotem wykładni w doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego. Podkreślano, że ocena, czy przedsiębiorstwo należy do kategorii wskazanej w art. 435 k.c., musi być dokonywana z uwzględnieniem faktycznego znaczenia określonych technologii w działalności przedsiębiorstwa oraz na podstawie ustalenia, czy możliwe byłoby osiągnięcie zakładanych celów produkcyjnych bez użycia sił przyrody. Przy czym pojęcie ruchu przedsiębiorstwa odnosi się do funkcjonowania przedsiębiorstwa jako całości, a nie tylko do ruchu jego poszczególnych elementów oraz urządzeń (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2012 r. I PK 198/11 LEX nr 1219494). A zatem użycie w przedsiębiorstwie lub zakładzie poszczególnych maszyn zaopatrzonych w silnik nie daje podstawy do zastosowania art. 435 k.c.

W rozpoznawanej sprawie w ocenie Sądu pozwany pracodawca za skutki zdarzenia z dnia 21 sierpnia 2008 r. nie ponosi odpowiedzialności na zasadzie ryzyka, tj. na podstawie art. 435 k.c., ponieważ w chwili wypadku nie był on osobą prowadzącą na własny rachunek przedsiębiorstwo wprowadzone w ruch za pomocą sił przyrody. Zauważyć należy, iż pracodawca do wykonywanych prac remontowych wykorzystuje narzędzia (kielnie, młotki itp.), a także urządzenia (wiertarki, betoniarki itp.) stosunkowo proste, a użyta energia nie jest zbyt duża. Zaznaczyć należy, iż zatem tam, gdzie nie chodzi o uruchomienie dużych mocy elementarnych, nie można mówić o szczególnym niebezpieczeństwie, które to powszechne niebezpieczeństwo leżało u podstaw wprowadzenia odpowiedzialności na zasadzie ryzyka. Pozwany prowadząc niewielkie przedsiębiorstwo budowlane, zajmując się remontem mieszkań nie spełniał powyższych przesłanek. Ocena, czy przedsiębiorstwo należy do kategorii wskazanej w art. 435 k.c., musi być dokonywana z uwzględnieniem faktycznego znaczenia określonych technologii w działalności przedsiębiorstwa oraz na podstawie ustalenia, czy możliwe byłoby osiągnięcie zakładanych celów produkcyjnych bez użycia sił przyrody.

Przy czym pojęcie ruchu przedsiębiorstwa odnosi się do funkcjonowania przedsiębiorstwa jako całości, a nie tylko do ruchu jego poszczególnych elementów oraz urządzeń (por. wyrok S.A. w Łodzi z dnia 3.07.2013 r., III APa 15/13, Lex nr 1356540). Skoro zatem pozwany nie odpowiada za zdarzenie z dnia 21 sierpnia 2008 r. na zasadzie ryzyka z art. 435 k.c. to koniecznym staje się ocena jego odpowiedzialności na zasadzie winy z art. 415 k.c.

Zgodnie z zasadą winy wynikającą z art. 415 k.c., kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia. Przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej opartej na przepisie art. 415 k.c. jest wina, szkoda i związek przyczynowo- skutkowy. Osoba dochodząca odszkodowania (w tym wypadku powód) musi zatem wykazać nie tylko istnienie szkody, ale również dowieść okoliczności wskazujących na zawiniony i bezprawny charakter działań (zaniechań) sprawcy szkody. Tym samym ciężar dowodu wszystkich przesłanek odpowiedzialności (zdarzenia - czynu niedozwolonego, szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem a szkodą) spoczywa - zgodnie z art. 6 k.c. w zw. z art. 300 k.p. - na poszkodowanym. W ocenie Sądu Okręgowego do oceny prawnej zdarzenia z dnia 21 sierpnia 2008 r. mają zastosowanie przepisy o odpowiedzialności deliktowej, to jest art. 415 k.c. Cywilistyczne rozumienie winy opiera się zatem na dwóch elementach: obiektywnej bezprawności i subiektywnej świadomości zawinienia. Bezprawność polega na niezgodności zachowania z normą prawa, zakazującą albo nakazującą określone zachowanie. W przypadku zachowań polegających na zaniechaniu obowiązek ciąży na określonym podmiocie musi w sposób wyraźny wynikać z przepisu prawa. Zaznaczyć należy, iż zawinione działanie pracodawcy może polegać na niezastosowaniu się do obowiązków wynikających dla niego z przepisów prawa pracy. W niniejszej sprawie zachowanie pozwanego pracodawcy było niezgodne z normami prawa. Powód przed podjęciem pracy u pozwanego nie był przeszkolony z zakresu bhp., ponadto pracodawca zatrudniając go dopuścił go do pracy bez wstępnego badania lekarskiego, stwierdzającego brak przeciwwskazań do pracy na określonym stanowisku. Nie dokonał także oceny ryzyka zawodowego na stanowisku, na którym pracował powód, a na którym zaistniał wypadek i nie zapoznał go z oceną ryzyka zawodowego na zajmowanym stanowisku pracy. Zauważyć należy, iż zaniedbanie obowiązku zapewnienia pracownikom bezpiecznego stanowiska pracy uzasadnia odpowiedzialność pracodawcy na zasadzie winy (por. wyrok S.N. z 14.09.2000 r., II UKN 207/00, OSNP 2002/8/191, OSNP-wkł. 2001/6/12, M.Prawn. 2001/8/430, M.Prawn. 2002/11/517). Ponadto wina pozwanego polega na zaniedbaniu wynikającego z kodeksu pracy obowiązku zapewnienia bezpiecznego stanowiska pracy, a polegająca na nieudostępnieniu pracownikowi sprawnej lecz uszkodzonej drabiny, która została jedynie prowizorycznie naprawiona w sposób powodujący jej niestabilność, a także braku zapewnienia przez pracodawcę bezpiecznego, stabilnego podłoża, pozbawionego gruzu, odłamków cegieł itp., na którym pracował powód. W wyroku z dnia 16 marca 1999 r., II UKN 522/98 (OSNAPiUS 2000 nr 9, poz. 374) Sąd Najwyższy uznał, że do obowiązków pracodawcy należy dostarczenie pracownikowi sprawnych i bezpiecznych narzędzi pracy, więc tolerowanie używania niesprawnych narzędzi stanowi podstawę do przyjęcia winy pracodawcy za spowodowanie wypadku przy pracy. W uzasadnieniu tej tezy Sąd Najwyższy stwierdził, że każda inna interpretacja przerzucalaby ryzyko prowadzenia przedsiębiorstwa na pracownika, co jest sprzeczne z zasadami prawa pracy. Podkreślić należy, iż na podstawie art. 15 kodeksu pracy, pracodawca jest obowiązany zapewnić pracownikom bezpieczne i higieniczne warunki pracy. Zasadę określoną w art. 15 k.p. konkretyzują przepisy działu dziesiątego k.p. (art. 207-237¹⁵) i wydane na ich podstawie rozporządzenia. W szczególności, zgodnie z treścią art. 207 § 1 k.p. pracodawca ponosi odpowiedzialność za stan bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładzie pracy. W zdaniu pierwszym § 2 art. 207 k.p. ustawodawca wskazał, że pracodawca jest obowiązany chronić zdrowie i życie pracowników przez zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy przy odpowiednim wykorzystaniu osiągnięć nauki i techniki. Zatem treścią obowiązku pracodawcy jest ochrona życia i zdrowia pracowników. Stosowanie do art. 207 § 3 k.p. pracodawca oraz osoba kierująca pracownikami są obowiązani znać, w zakresie niezbędnym do wykonywania ciążących na nich obowiązków, przepisy o ochronie pracy, w tym przepisy oraz zasady bezpieczeństwa i higieny pracy. Zgodnie z treścią art. 229 ust. 4 k.p. pracodawca nie może dopuścić do pracy pracownika bez aktualnego orzeczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań do pracy na określonym stanowisku. Ponadto w myśl art. 226 k.p. pracodawca ocenia i dokumentuje ryzyko zawodowe związane z wykonywaną pracą oraz stosuje niezbędne środki profilaktyczne zmniejszające ryzyko (pkt 1), a także informuje pracownika o ryzyku zawodowym, które wiąże się z wykonywaną pracą, oraz o zasadach ochrony przed zagrożeniami (pkt 2). Unikanie zagrożeń dla zdrowia i życia, jakie niesie wykonywanie określonej pracy, uwarunkowane jest w znacznym stopniu wiedzą o istnieniu zagrożeń i znajomością sposobów ich unikania. Pracodawca w związku z tym jest obowiązany także zaznajamiać pracowników z

przepisami i zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy dotyczącymi wykonywanych przez nich prac (art. 237⁴ § 1 k.p.), a także wydawać szczegółowe instrukcje i wskazówki dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy (art. 237⁴ § 2 k.p.). Powinnością pracodawcy jest nie tylko zapoznanie pracownika z ogólnymi przepisami oraz zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy, ale także zwrócenie uwagi na konkretne zagrożenia występujące na stanowisku pracy, na którym pracownik będzie wykonywał swoje obowiązki. Chodzi przy tym o zagrożenia typowe, a w każdym razie możliwe do przewidzenia, a nie zagrożenia szczególne, wyjątkowe, mogące wystąpić w sytuacjach nietypowych. W orzeczeniu z 27 stycznia 2011 r., w sprawie II PK. 175/10 Sąd Najwyższy uznał, że pracodawca powinien z należytą starannością podejmować niezbędne działania, w tym zwłaszcza wyraźnie nakazane przez prawo, zmniejszające do minimum ryzyko utraty życia lub uszczerbku na zdrowiu pracowników. Sąd Najwyższy podkreślił, iż naruszenie obowiązków pracodawcy w zakresie bhp może nastąpić także wtedy, gdy pracodawcy nie można zarzucić naruszenia konkretnego przepisu prawa. Niepodjęcie możliwych i dyktowanych doświadczeniem życiowym i dbałością o zdrowie i życie osób pozostających w sferze działania zakładu pracy działań zapobiegających naruszeniu tych dóbr, jest bowiem samo w sobie naruszeniem porządku prawnego, uzasadniającym jego kwalifikację jako deliktu. W toku niniejszego procesu zostało wykazane, że tego rodzaju działań zaniechano. Praca powoda została zorganizowana nieprawidłowo, co w konsekwencji doprowadziło do wypadku, ponadto istniejące realne zagrożenia przy jej wykonywaniu nie zostały rozpoznane przez pracodawcę, wobec czego pracownik nie miał o nich żadnej wiedzy, a także zagrożenia faktycznie nie zostały wyeliminowane przez pracodawcę, co naraziło na uszczerbek zdrowie pracownika.

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała (lub wywołania rozstroju zdrowia) naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Obowiązek kompensaty kosztów obejmuje wszelkie koszty wywołane uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, a więc wszystkie niezbędne i celowe wydatki, bez względu na to, czy podjęte działania przyniosły poprawę zdrowia. Osoba, która została niepełnosprawna na skutek wypadku ma prawo domagać się w ramach naprawienia szkody pokrycia wszystkich niezbędnych i celowych wydatków wynikających z tego zdarzenia. O uznaniu poszczególnych wydatków za spełniające te kryteria sąd decyduje w oparciu o stopień niepełnosprawności, jak również sytuację życiową poszkodowanego. Ponadto zakres tych kosztów nie może ograniczać się do wydatków kompensowanych w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego, lecz powinien obejmować koszty działań, podjętych z uzasadnionym - zważywszy na aktualny stan wiedzy medycznej - przekonaniem o spodziewanej poprawie stanu zdrowia poszkodowanego. W rozpoznawanej sprawie powód nie wykazał żadnymi środkami dowodowymi, mimo spoczywającego na nim obowiązku, zgodnie z treścią art. 6 k.c. w zw. z art. 300 k.p. wysokości poniesionych kosztów leczenia. Ponadto odnosząc się do roszczenia powoda o rekompensatę utraconych zarobków w związku z zaistniałym wypadkiem przy pracy w dniu 21 sierpnia 2008 r. wskazać należy, iż w okresie od 14.10.2008 r. do 3.09.2013 r. powodowi był wypłacany przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w T. zasiłek chorobowy w wysokości 100 % wynagrodzenia, określonego w umowie o pracę, tj. 1.126 zł w związku z czym bezzasadne było roszczenie powoda skierowane przeciwko pozwanemu pracodawcy odnośnie rekompensaty utraconych zarobków, ponieważ ewentualne roszczenie o wypłatę pełnego zasiłku chorobowego w wysokości 100 % faktycznie pobieranego wynagrodzenia w przypadku zaniżonego wynagrodzenia przysługuje od ZUS .

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy oddalił powództwo o zasądzenie odszkodowania w wysokości 100.000 zł tytułem utraconego zarobku (jakiego powód domagał się od dnia wypadku po 2.200 zł przez 12 miesięcy, a następnie w kwocie po 3.000 zł miesięcznie przez następne 24 miesiące) oraz tytułem kosztów leczenia, jakie powód poniósł w związku z wypadkiem przy pracy (pkt II wyroku).

W zakresie roszczenia powoda o zasądzenie 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia wskazać należy, iż zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju na zdrowiu sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Przewidziane w tym przepisie zadośćuczynienie za doznaną krzywdę ma na celu naprawienie przez rekompensatę pieniężną – szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych, co wynika z kompensacyjnego charakteru zadośćuczynienia pieniężnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/2003, OSNC 2005/2/40, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2004 r. V CK 282/2003 LEX nr 183777). O rozmiarze należnego zadośćuczynienia powinien decydować między innymi rozmiar doznanej krzywdy rozumiany, jako stopień cierpień fizycznych i

psychicznych, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną naruszoną przez doznane cierpienia fizyczne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2008 r. II CSK 536/07 LEX nr 461725). Zadośćuczynienie powinno być środkiem pomocy dla poszkodowanego i pozostawać w odpowiednim stosunku do rozmiarów krzywdy i szkody niemajątkowej. Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia podstawowe znaczenie ma stopień natężenia krzywdy, a więc cierpienia fizycznych i ujemnych doznań psychicznych. Decyduje więc rodzaj, charakter i długotrwałość cierpienia fizycznych doznanych przez poszkodowanego wskutek uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia. Poza tym ma tu znaczenie poczucie bezradności, utrata możliwości wykonywania pracy, korzystania z rozrywek itp. (por. wyr. S.N. z dnia 10.06.1999 roku, sygn. akt I CR 862/75 LEX nr 7781). Ustalenie wysokości zadośćuczynienia przewidzianego w art. 445 § 1 k.c. wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności istotnych dla określenia rozmiaru doznanej krzywdy, takich jak: wiek poszkodowanego, stopień niepełnosprawności, stopień cierpienia fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (kalectwa, oszpeceń), rodzaj wykonywanej pracy, szansę na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiowa oraz inne czynniki podobnej natury (por. wyr. S.N. z dnia 9.11.2007 r., sygn. akt V CSK 245/07 LEX nr 369691, Biul.SN 2008/4/11, OSNC-ZD 2008/4/95). W orzecznictwie oraz w nauce prawa zgodnie przyjmuje się, że zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, przyznana suma pieniężna ma stanowić bowiem przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna ona wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć, aby w ten sposób przynajmniej częściowo przywrócona została równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Wspomniana funkcja kompensacyjna powinna mieć istotne znaczenie dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia. Zadaniem Sądu było więc indywidualne określenie stopnia krzywdy doznanej przez powoda oraz przełożenie jej na określoną wartość finansową. Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd wziął pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, a w szczególności wiek powoda (w dniu zdarzenia miał 56 lat), a także charakter doznanego doznany urazu, tj. złamanie kości piętowej i kości bocznej stopy lewej, jego uszczerbek na zdrowiu w wysokości 10 %, długość trwania choroby, a także to, iż po wypadku powód nadal utyka i nie ma możliwości odzyskania pełnej sprawności. Sąd uwzględnił także i to, iż skutki wypadku uwiaryściły zmiany zwyrodnieniowe stawu skokowego, a także iż ruchomość czynna i bierna stawu skokowego lewego jest ograniczona. Sąd miał także na uwadze również intensywność i czas trwania bólu, rodzaj dotychczas wykonywanej pracy fizycznej w związku z posiadanym przez powoda wykształceniem zawodowym oraz to, iż w związku z wypadkiem powód był całkowicie niezdolny do pracy do dnia 15 marca 2009 r., oraz że obecnie nadal wymaga on okresowej rehabilitacji z uwagi na odczuwane dolegliwości bólowe. W ocenie Sądu Okręgowego suma wszystkich ustalonych konsekwencji wypadku, prowadzi do uznania, iż kwota 25.000 zł (pkt I sentencji wyroku) będzie odpowiednią kwotą zadośćuczynienia pieniężnego, zgodnie z art. 445 §1 k.c. w zw. z art. 444 § 1, 2 k.c., a w pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo, jako zbyt wygórowane (pkt II). Podkreślić w tym miejscu należy, że zadośćuczynienie określone w art. 445 k.c. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny. W związku z tym jego wysokość z jednej strony musi przedstawiać odczuwalną, ekonomiczną wartość, ale z drugiej strony nie może być nadmierne w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 lutego 1962 r. IV CR 902/61 OSNCP 1963/5/107).

W punkcie III wyroku Sąd na podstawie art. 113 Ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2010 Nr 90 poz. 594) nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Okręgowego w Krakowie) kwotę 2.381,31 zł tytułem kosztów sądowych, odpowiadającą opłacie stosunkowej od tej części roszczenia powoda, które zostało uwzględnione, tj. $25.000 \text{ zł} \times 5 \% = 1.250 \text{ zł}$ oraz obciążył pozwanego kosztami opinii biegłych sądowych (990 zł (k. 202) + 141,31 zł (k. 254), jako że wyjaśnienie niniejszej sprawy wymagało także wiadomości specjalnych.

Orzeczenie w punkcie IV Sąd oparł o art. 102 k.p.c. w zw. z § 12 w zw. z § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) – (Dz.U.2013.461 j.t.) ,zasadzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.800 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu. Sąd miał na uwadze to, iż roszczenie powoda co do zasady było słuszne w przedmiocie zadośćuczynienia, natomiast zbyt wygórowane co do wysokości. Sąd uwzględnił także okoliczność, że powód znajduje się w trudnej sytuacji majątkowej

oraz zdrowotnej, a wytaczając powództwo był subiektywnie przeświadczony o słuszności dochodzonego roszczenia, co uzasadnia zdaniem Sądu zastosowanie dyspozycji określonej w art. 102 k.p.c.

W pkt. V wyroku Sąd Okręgowy przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata J. W. kwotę 4.428 zł wraz z podatkiem VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu na podstawie § 12 w zw. z § 6 pkt 6 w zw. z § 2 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu(. Dz.U.2013.461 j.t.)